

Namiętność Eskimosa – Jajco i Giganci

Gdy mieć przestaniesz chęć

Na życie, co ci zbrzydło

To bez namysłu wejdź

Wprost do mojego igloo

Do igloo mego wejdź

Zupełnie naga, bosa

I poznasz, co to jest

Namiętność Eskimosa

Powiemy mało co

Trącimy się nosami

Zobaczysz, jak to szło

Między Eskimosami

Gdy mieć przestaniesz chęć

Na życie, co ci zbrzydło

To bez namysłu wejdź

Wprost do mojego igloo

Wejdź do mego igloo, wejdź

Jak do lasu sarna

Niech nie kończy nigdy się

Nasza noc polarna

Wejdź do mego igloo, wejdź

Jak do lasu sarna

Niech nie kończy nigdy się

Nasza noc polarna

(muzyka)

Na dworze sypnie śnieg

Przebiegną gibkie reny

A potem zaczną się

Nieprzyzwoite sceny

Struchleje w wodzie mors

I niedźwiedź spuści nosa

Gdy błysnie nagi tors

Prawego Eskimosa

Gdy mieć przestaniesz chęć

Na życie, co ci zbrzydło

To bez namysłu wejdź

Wprost do mojego igloo
Zabłyśną oczy twe
Jak wielkie złote, pigwy
Gdy poznasz, kto to jest
Odarpi, syn Egigwy
Wejdz do mego igloo, wejdz
Jak do lasu sarna
Niech nie kończy nigdy się
Nasza noc polarna
Wejdz do mego igloo, wejdz
Jak do lasu sarna
Niech nie kończy nigdy się
Nasza noc polarna
(muzyka)
Wejdz do mego igloo, wejdz
Jak do lasu sarna
Niech nie kończy nigdy się
Nasza noc polarna
Wejdz do mego igloo, wejdz
Jak do lasu sarna
Niech nie kończy nigdy się
Nasza noc polarna
Wejdz do mego igloo, wejdz
Jak do lasu sarna
Niech nie kończy nigdy się
Nasza noc polarna
Wejdz do mego igloo, wejdz
Jak do lasu sarna
Niech nie kończy nigdy się
Nasza noc polarna



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych